

## Znów musimy bronić doliny CHCĄ ZABUDOWAĆ ZIELEŃ!

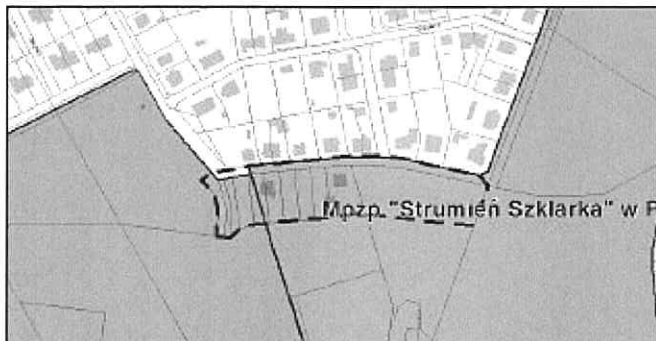
Trudno uwierzyć, ale poznańscy urzędnicy w MPU przygotowują - zgodnie z uchwałą Rady Miasta - projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie ulicy Dobromiły”, aby prywatnemu właścicielowi gruntu umożliwić zabudowę mieszkaniową na tzw. klinie zieleni w Antoninku. Jest to następny zamach na dolinę Szklarki (fot. poniżej), którą już raz - w 2007 roku - lokalna społeczność uratowała przed niszczycielską zabudową przez tego samego właściciela.



*Fragment pięknej doliny, którą kilkanaście lat temu chciano zniszczyć budową deweloperskiego osiedla mieszkaniowego.*

Obywatelskie działania doprowadziły też następnie do uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Strumień Szklarka”, aby wspomniane zagrożenie definitywnie wykluczyć na przyszłość. To był wówczas świetny sukces mieszkańców i ekologów, którzy wspólnie udaremniili zakusy dewelopera, dziwnie ochoczo popieranego przez miejskich urzędników.

Sądzone, że uchwalony w 2010 roku wspomniany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Strumień Szklarka” skutecznie i trwale uniemożliwia



Porównajmy pokazane powyżej obok siebie podobne ilustracje, zawierające jednak istotną i brzemionną w skutkach różnicę. Ciemna część lewej ryciny to teren objęty Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego "Strumień Szklarka" z 2010 roku, zapisany jednoznacznie jako wyłączona spod zabudowy "zieleni". Otoczony przerywaną linią teren w centrum ryciny to obszar 0,8 ha projektowanego aktualnie MPZP "W rejonie ulicy Dobromiły". W świetle obowiązującego planu budowa domów jest tu zabroniona.

wszelkie zakusy na owo cenne przyrodniczo i piękne miejsce w Poznaniu. Takie przekonanie okazało się całkowicie złudne wobec urzędniczych, nieczysto motywowanych działań.

Niepostrzeżenie, wyraźnie na zamówienie, w uchwalonym w 2014 roku Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Poznania część doliny Szklarki zmieniono z kategorii „zieleni” na kategorię „budownictwo mieszkaniowe”. To jest dokładnie teren projektowanego mpzp „W rejonie ulicy Dobromiły”.



*Tu widzimy część doliny Szklarki przy ul. Dobromiły, gdzie urzędnicy planują budowę domów, chociaż jest to chroniony teren zieleni i leży co najmniej 2 metry poniżej poziomu sąsiedniej jezdni. To są zamirzenia niedopuszczalne i karygodne!*

Tak istotną zmianę przeznaczenia „ktoś” dokonał wyraźnie na „czyjś” prywatne życzenie, całkowicie wbrew interesom publicznym. Urzędnicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i MPU twierdzą teraz, że sporządzenie nowego miejscowego planu jest uzasadnione, aby ochronić miasto przed odszkodowaniem dla właściciela gruntu, bo Studium stwarza możliwość wysuwania roszczeń.

Znów trzeba pospolitego ruszenia mieszkańców i ekologów, aby zapobiec nieodwracalnej, wielkiej szkodzie przed czasem. Społeczna mobilizacja ruszyła i liczy na wsparcie.



Na powyższej ilustracji pokazano fragment Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Poznania uchwalone w 2014 roku. Tu teren projektowanego obecnie w MPU planu "W rejonie ulicy Dobromiły" nie jest już "zielenią", lecz został włączony do obszaru "budownictwo mieszkaniowe". Ktoś celowo zadbał o wprowadzenie takiej zmiany, bardzo trudnej do zauważenia wobec ogromnych rozmiarów całego Studium. Został on uchwalony, ale przemyślana do niego zmiana jest bezprawna i należy zostać anulowana.